Rada Miejska w Serocku
Komisja Skarg, Wniosków i Petycji

Protokół 8/2026

8 Komisja Skarg, Wniosków i Petycji w dniu 2026-07-27
Miejsce posiedzenia: sala konferencyjna Urzędu Miasta i Gminy w Serocku
Obrady rozpoczęto 2026-07-27 o godzinie 16:00, a zakończono o godzinie 16:56 tego samego dnia.

W posiedzeniu wzięło udział 5 członków.

Obecni:

1. Mirosława Beli
2. Sławomir Czerwiński
3. Magdalena Jakubowska-Gniadek
4. Bożena Kalinowska
5. Aneta Rogucka

Dodatkowo w posiedzeniu wzięli udział:
1. Rafał Karpiński – sekretarz Miasta i gminy Serock
2. Stanisław Paszkowski – Radca prawny
3. Mieszkańcy

1. Otwarcie posiedzenia i przedstawienie porządku obrad.

Przewodnicząca Komisji Bożena Kalinowska otworzyła posiedzenie, powitała zebranych, sprawdziła kworum i stwierdziła, że w posiedzeniu bierze udział 5 radnych. Przewodnicząca Komisji przedstawiła porządek obrad do którego nie zgłoszono uwag.

2. Przyjęcie protokołu z posiedzenia.

Protokół został przyjęty bez uwag.

3. Zapoznanie się z pismem Mieszkańców Kani Nowej z dnia 2 lipca 2026 r. pt. „Skarga na przebieg Zebrania Wiejskiego Sołectwa Kania Nowa z dnia 30 czerwca 2026 r. oraz wniosek o stwierdzenie nieważności uchwały Zebrania Wiejskiego".

Przewodnicząca Komisji Bożena Kalinowska przedstawiła punkt trzeci porządku obrad i poprosiła Sekretarza o omówienie pisma mieszkańców.

Sekretarz Miasta i Gminy Serock Rafał Karpiński poinformował, że pismo zatytułowane „Skarga na przebieg Zebrania Wiejskiego Sołectwa Kania Nowa z dnia 30 czerwca 2026 r." wpłynęło do Urzędu w dniu 2 lipca. Wskazał, że pismo zawiera co najmniej siedem punktów – zarzutów, przy czym pierwszy z nich dotyczy naruszenia § 11 Statutu Sołectwa Kania Nowa poprzez dopuszczenie do udziału w głosowaniu osób nieposiadających

takiego uprawnienia oraz nienależytą weryfikację uczestników zebrania. Sekretarz zaproponował, aby Komisja odniosła się do skargi punkt po punkcie, ponieważ każdy z zarzutów wymaga weryfikacji, sięgnięcia do dokumentów źródłowych oraz sprawdzenia, jak dana kwestia jest uregulowana w Statucie i jak faktycznie przebiegało zebranie. W związku z tym zwrócił się do Komisji z prośbą o wystąpienie do Burmistrza o przygotowanie stanowiska na piśmie. Sekretarz poinformował ponadto, że uczestniczył w przedmiotowym zebraniu wiejskim, i wyjaśnił, jak przebiegają zebrania, podczas których dokonywane są wybory organów sołectwa. Wskazał, że każdorazowo następuje wyznaczenie przewodniczącego zebrania oraz protokolanta, który sporządza protokół z ustaleń. Tak też było w tym przypadku – padło pytanie o osobę chętną do poprowadzenia spotkania, jednak mimo bardzo wysokiej frekwencji nie udało się wyłonić takiej osoby spośród mieszkańców, wobec czego zebranie – za zgodą uczestników – poprowadził przedstawiciel Urzędu, tj. Sekretarz. Sekretarz oświadczył, że starał się poprowadzić spotkanie zgodnie ze scenariuszem przewidzianym w zarządzeniu Burmistrza w sprawie przeprowadzenia odwołania Sołtysa, realizując je punkt po punkcie. Odniósł się w ten sposób do zarzutu niewłaściwego poprowadzenia zebrania, dodając, że z doświadczenia wie, iż jest to rola niewdzięczna, co po części tłumaczy brak osób chętnych do prowadzenia zebrania. Jeśli chodzi o odniesienie się do poszczególnych zarzutów, Sekretarz poprosił o wystosowanie pisma do Burmistrza o przygotowanie stanowiska na piśmie.

Przewodnicząca Komisji Bożena Kalinowska otworzyła dyskusję w tym punkcie i poprosiła radnych o zgłaszanie się.

Radna Rady Miejskiej Mirosława Beli powiedziała, że nie rozumie, jakie stanowisko miałby przedstawić Burmistrz, skoro skarga zawiera konkretne zarzuty, w tym zarzut odebrania mikrofonu przez Burmistrza. Radna wskazała, że Komisja może samodzielnie sprawdzić postanowienia Statutu, a w razie potrzeby zapoznać się z protokołem z zebrania oraz listą obecności, o które można wystąpić. Radna zwróciła się z pytaniem, co konkretnie Burmistrz mógłby zawrzeć w swoim stanowisku.

Sekretarz Rafał Karpiński odpowiedział, że w skardze zawarto szereg zarzutów, do których należy się odnieść, chociażby zarzut naruszenia § 11 Statutu Sołectwa Kania Nowa oraz zarzut braku reakcji na zgłaszane zastrzeżenia dotyczące dopuszczenia do głosowania osób, co do których istniały uzasadnione wątpliwości w zakresie spełnienia warunku stałego zamieszkiwania na terenie sołectwa. Wyjaśnił, że podstawowym dokumentem, na podstawie którego ustala się krąg osób uprawnionych do udziału w głosowaniu – zarówno przy wyborze sołtysa, rady sołeckiej, jak i przy odwołaniu – jest spis wyborców przekazywany przez Urząd. W związku z tym należy sprawdzić spis wyborców oraz oświadczenia, o których mowa w treści skargi, w tym ustalić, dlaczego dopuszczono określone osoby do głosowania na podstawie oświadczeń. Zdaniem Sekretarza najwłaściwszą formą wyjaśnienia tych kwestii jest stanowisko na piśmie.

Odnosząc się do zarzutu odebrania mikrofonu, Sekretarz oświadczył, że był obecny na zebraniu do samego końca i takiej sytuacji nie zauważył, tj. nie zaobserwował, aby komukolwiek odbierano mikrofon lub uniemożliwiano wypowiedź. Wskazał, że na zebraniu było głośno z uwagi na obecność ponad 100 osób i w pewnym momencie dyskusja wykroczyła poza realizowany punkt porządku zebrania, jednak podejmowane były próby uporządkowania spotkania i przeprowadzenia go zgodnie z przyjętym scenariuszem. Sekretarz podtrzymał stanowisko, że zarzuty są poważne i wymagają wyjaśnienia oraz przedstawienia Komisji na piśmie.

Przewodnicząca Komisji Bożena Kalinowska przypomniała o przyjętym porządku pracy Komisji, zgodnie z którym pierwsze posiedzenie służy zapoznaniu się ze sprawą. Zaproponowała wystąpienie o wyjaśnienia do skargi na piśmie oraz o przygotowanie listy osób, które brały udział w zebraniu, a także dokumentów, na podstawie których osoby te zostały dopisane do listy osób uprawnionych do głosowania. Zapytała, czy Radni chcieliby zapoznać się z innymi jeszcze dokumentami.

Radna Mirosława Beli wniosła o wyjaśnienie – przez Sekretarza albo Burmistrza – kwestii braku możliwości wydawania zaświadczeń dla mieszkańców, gdyż taki zarzut również został podniesiony w skardze, a także kwestii należytej weryfikacji uczestników podczas zebrania, ponieważ zarzuty koncentrują się na tym, że w głosowaniu brały udział osoby nieuprawnione.

Sekretarz Rafał Karpiński zapytał Radną, na jakiej podstawie stwierdziła, że w głosowaniu brały udział osoby nieuprawnione.

Radna Mirosława Beli odpowiedziała, że tego nie stwierdza, nie była na zebraniu, a jedynie szczegółowo zapoznała się ze skargą mieszkańców i zarzut ten wynika z treści skargi. Podkreśliła, że nie jest to jej własna teza, a skoro Komisja ma ustosunkować się do skargi, to powinna odnieść się do wszystkich zawartych w niej problemów.

Radna Magdalena Jakubowska-Gniadek zaproponowała wystąpienie o opinię prawną Radcy Prawnego, wskazując, że problem wykładni statutów sołectw pojawia się wielokrotnie, wobec czego opinia byłaby przydatna.

Radca Prawny Stanisław Paszkowski zapytał, w jakim zakresie i kontekście opinia miałaby zostać sporządzona, wyjaśniając, że opinia powinna odpowiadać na konkretnie sformułowane pytania, a zatem musi wiedzieć, do czego ma się odnieść.

Sekretarz Rafał Karpiński wskazał, że chodzi prawdopodobnie o punkt piąty skargi.

Radna Magdalena Jakubowska-Gniadek doprecyzowała, że zagadnieniem wymagającym wyjaśnienia jest weryfikacja osób biorących udział w zebraniu wiejskim w kontekście postanowień statutu sołectwa.

Radca Prawny Stanisław Paszkowski oświadczył, że po przedstawieniu mu stosownych dokumentów będzie mógł się do tej kwestii odnieść.

Radna Mirosława Beli zwróciła uwagę, że Komisja nie ma uprawnienia do uchylenia uchwały zebrania wiejskiego, a jej zadaniem jest przygotowanie projektu rozstrzygnięcia, które powinno zostać poddane pod głosowanie na sesji Rady Miejskiej. Podkreśliła konieczność skrupulatnego przygotowania całego materiału w celu wyjaśnienia sprawy i usunięcia wątpliwości, a także wskazała, że sprawy nie należy odwlekać w czasie.

Radny Sławomir Czerwiński zapytał o spis wyborców, czy przed zebraniem wpłynęły do Urzędu wnioski o dopisanie osób do spisu, czy wnioski takie zostały rozpatrzone negatywnie i z jakiego powodu. Wskazał, że w skardze podniesiono zarzut, iż osoby zgłaszające się do Urzędu nie zostały dopisane do spisu, i poprosił o ustalenie, czy takie przypadki miały miejsce oraz z jakich przyczyn wnioski nie zostały rozpatrzone pozytywnie.

Sekretarz Rafał Karpiński potwierdził, że decyzje były wydawane, jednak ich liczby nie jest w stanie w tym momencie podać i wymaga to sprawdzenia w Referacie Spraw Obywatelskich. Wyjaśnił procedurę: osoba zamierzająca dopisać się do spisu wyborców danej miejscowości składa wniosek, a po spełnieniu przesłanek określonych w przepisach wydawana jest decyzja administracyjna. Sekretarz podkreślił, że wniosek musi zostać złożony odpowiednio wcześniej, a jeżeli ktoś zgłosił się w dniu wyborów, mogło być już za późno na wydanie decyzji, gdyż urzędnik przygotowuje projekt, osoba upoważniona podpisuje decyzję, po czym następuje jej doręczenie i dopiero wówczas jest ona skuteczna. Zaznaczył, że nie przesądza, czy tak było, i że kwestia ta zostanie sprawdzona – zweryfikowane zostanie, ile wniosków wpłynęło oraz ile zapadło decyzji pozytywnych i negatywnych. Wskazał, że właśnie z tego powodu wnosił na wstępie o umożliwienie przygotowania stanowiska na piśmie.

Przewodnicząca Komisji Bożena Kalinowska zapytała, czy Radni mają dalsze uwagi lub pytania w tym punkcie.

Radny Sławomir Czerwiński zapytał, w jaki sposób weryfikowana jest tożsamość osób pobierających kartę do głosowania na zebraniu wiejskim, tj. czy osoba wydająca karty ma prawo wglądu do dowodu osobistego, czy też wystarczająca jest deklaracja osoby, która się przedstawia.

Sekretarz Rafał Karpiński odpowiedział, że jest to powszechny problem, ponieważ wiele osób uważa, iż członkowie tzw. komisji skrutacyjnej mają takie same uprawnienia i obowiązki jak obwodowe komisje wyborcze przy wyborach prezydenckich czy parlamentarnych, w tym prawo legitymowania osób pobierających karty do głosowania. Wyjaśnił, że przepisy Kodeksu wyborczego w tym przypadku nie znajdują zastosowania, gdyż członek komisji skrutacyjnej – będący mieszkańcem – nie działa jako funkcjonariusz publiczny. W skład komisji skrutacyjnej wchodzą mieszkańcy przeprowadzający proces wyborczy w sołectwie i nie mają oni prawa żądania okazania dokumentu ze zdjęciem. Sekretarz wskazał, że zebrania wiejskie odbywają się w małych społecznościach, w których mieszkańcy co do zasady się znają, a w razie wątpliwości

można je wyjaśnić w Urzędzie, gdzie w dniu wyborów z reguły pełniony jest dyżur w Referacie Spraw Obywatelskich, umożliwiający weryfikację, czy dana osoba jest ujęta w spisie wyborców., a jeżeli nie jest ujęta w spisie czy to wynika z błędu. Dodał, że zdarzały się sytuacje, w których w związku z migracją danych do centralnego rejestru wyborców dane nie zostały przeniesione do spisu wyborców, i takie przypadki były wyjaśniane. Sekretarz podkreślił, że komisja skrutacyjna nie posiada uprawnień do legitymowania, a nawet gdyby odpowiednie zapisy zostały wprowadzone do statutów sołectw, Wojewoda Mazowiecki uchylał takie postanowienia z uwagi na brak podstawy prawnej.

Radna Mirosława Beli stwierdziła, że przedstawione rozwiązanie wygląda dobrze wyłącznie w teorii, ponieważ w sołectwach liczących tysiąc i więcej mieszkańców nierealne jest, aby wszyscy się znali. Wskazała, że podobne sytuacje i tożsame zarzuty wystąpiły wcześniej w Jadwisinie oraz w Jachrance, gdzie osoby były dopuszczane do głosowania na podstawie samego oświadczenia o zamieszkiwaniu. Radna uznała, że kwestię tę należy sformalizować, aby uniknąć kolejnych niedomówień i zarzutów, podkreślając, że osoba pełniąca dyżur w Urzędzie nie jest w stanie na bieżąco zweryfikować wszystkich osób przystępujących do głosowania. Radna zapowiedziała, że zamierza zwrócić się do Wojewody, ewentualnie do Rzecznika Praw Obywatelskich, o wyjaśnienie tej kwestii, ponieważ tego rodzaju sytuacje zdarzają się coraz częściej.

Sekretarz Rafał Karpiński przyznał, że przyznanie członkom komisji skrutacyjnej takich uprawnień usprawniłoby i uprościło jej pracę. Poinformował, że w trakcie posiedzenia konsultował tę kwestię z Radcą Prawnym, wskazując na wątpliwość co do rodzaju dokumentu ze zdjęciem (dowód osobisty, prawo jazdy) oraz na ryzyko zakwestionowania takich zapisów przez nadzór prawny Wojewody, przy czym zaznaczył, że orzecznictwo nadzorcze mogło ulec zmianie i warto to sprawdzić. Sekretarz przyjął wniosek zgłoszony w tym zakresie.

Przewodnicząca Komisji Bożena Kalinowska stwierdziła, że tego rodzaju sytuacje zdarzają się ostatnio dość często, i zaproponowała rozważenie zmiany oraz ujednolicenia statutów sołectw poprzez wprowadzenie zapisu, że w głosowaniu biorą udział wyłącznie osoby wpisane do rejestru (spisu) wyborców, bez pozostawiania możliwości udziału na innej podstawie. Zaproponowała, aby Komisja wystąpiła do Przewodniczącego Rady Miejskiej – który zna ten problem – z wnioskiem o rozważenie powołania Komisji Statutowej i wprowadzenie zmian w statutach sołectw.

Radna Mirosława Beli poparła propozycję, wskazując na potrzebę formalnego uregulowania kwestii.

Przewodnicząca Komisji Bożena Kalinowska podtrzymała propozycję wystąpienia do Przewodniczącego Rady Miejskiej z wnioskiem w sprawie zmiany zapisów statutowych, wskazując, że obecny zapis jest nieostry i pozostawia możliwość różnych interpretacji.

Sekretarz Rafał Karpiński przypomniał, że podstawowym dokumentem jest spis wyborców. Wyjaśnił, że częste są sytuacje, w których osoba zameldowana w innej miejscowości, np. w Warszawie, gdzie dotychczas głosowała, od pewnego czasu faktycznie zamieszkuje na terenie gminy, a przyjeżdżając na wybory jest zaskoczona brakiem możliwości głosowania. Podkreślił, że osoba ujęta w spisie wyborców innej miejscowości nie może być jednocześnie ujęta w spisie tutejszym, gdyż nie może głosować podwójnie. Wskazał, że jeżeli osoba nie dopełni obowiązku dopisania się do spisu, jedyną pozostającą możliwością jest złożenie oświadczenia o zamieszkiwaniu w danej miejscowości ze wskazaniem konkretnego adresu, pod którym się podpisuje, biorąc na siebie odpowiedzialność za jego treść.

Przewodnicząca Komisji Bożena Kalinowska wskazała, że proponowany zapis statutowy pozwoliłby uniknąć sytuacji takiej, jak obecnie rozpatrywana – uprawnione do udziału byłyby wyłącznie osoby wpisane do spisu, natomiast osoba składająca oświadczenie byłaby wykluczona z udziału w głosowaniu.

Radny Sławomir Czerwiński zwrócił uwagę, że pozostaje problem zgłoszony przez Radną Mirosławę Beli, tj. sposób weryfikacji tożsamości takiej osoby. Wskazał, że samo ustalenie, iż dana osoba figuruje w spisie, nie rozwiązuje problemu, ponieważ zarzut mieszkańców dotyczył tego, że osoby podające się za kogoś innego figurowały wprawdzie w spisie, ale nie były znane mieszkańcom. Radny podniósł potrzebę zapisania w statutach możliwości weryfikacji tożsamości, wskazując jednocześnie na sygnalizowane przez Sekretarza ryzyko uchylenia takiego zapisu przez Wojewodę. Podkreślił, że okręgi się rozrastają, liczba mieszkańców rośnie i nie wszyscy się znają, w związku z czym zwrócił się o wystąpienie do organu nadzoru Wojewody z zapytaniem, w jaki sposób zapisać takie rozwiązanie, aby nie zostało zakwestionowane.

Radca Prawny Stanisław Paszkowski wskazał, że konsekwentnie – aby weryfikacja miała sens – osoby jej dokonujące musiałyby mieć również kompetencję decyzyjną, tj. możliwość niedopuszczenia do głosowania osoby, która nie okaże dokumentu, analogicznie jak komisja wyborcza w wyborach powszechnych. Podkreślił, że problem polega na braku przepisów powszechnie obowiązujących w tym zakresie – funkcjonują wyłącznie statuty, a wypełnienie wszystkich luk nie jest łatwe. Ocenił jednak, że skoro problemy te są widoczne, można nad tym pracować i postarać się uszczegółowić zapisy statutowe.

Radna Mirosława Beli powiedziała, że przygotowując się do posiedzenia zapoznała się z różnymi materiałami i spotkała się z różnymi materiałami w których wskazywano, że komisja skrutacyjna sprawdzała tożsamość na podstawie dokumentu ze zdjęciem i była do tego uprawniona. Podkreśliła potrzebę wyjaśnienia tej kwestii u Wojewody lub na wyższym szczeblu, jeżeli konieczne będzie wskazanie podstawy prawnej, wskazując, że w niektórych miejscowościach weryfikacja tożsamości jest standardem. Zobrazowała

problem przykładem, w którym samo podanie nazwiska figurującego w spisie umożliwia oddanie głosu za inną osobę.

Sekretarz Rafał Karpiński wskazał, że w praktyce może dojść do sytuacji, w której mieszkaniec zapyta członka komisji skrutacyjnej o podstawę prawną żądania okazania dowodu osobistego, co rodzi problem. Podkreślił, że aby komisja skrutacyjna miała taką możliwość, musi ona zostać umocowana w przepisach – wówczas, jak wskazał Radca Prawny, komisja dysponowałaby również kompetencją decyzyjną i mogłaby odmówić dopuszczenia do głosowania osoby, która dokumentu nie okaże. Sekretarz stwierdził, że obecnie statuty tego nie przewidują, jednak Urząd podejmie próbę zweryfikowania dostępnych możliwości, tak aby komisje skrutacyjne czuły się pewniej w wykonywaniu swoich zadań.

Przewodnicząca Komisji Bożena Kalinowska, wobec braku dalszych zgłoszeń, zamknęła dyskusję w tym punkcie i zapytała Sekretarza, w jakim terminie Komisja może oczekiwać odpowiedzi na skargę.

Sekretarz Rafał Karpiński wniósł o wyznaczenie terminu tygodniowego, wskazując, że Urząd realizuje również inne bieżące sprawy.

Przewodnicząca Komisji Bożena Kalinowska ustaliła, że materiały zostaną przekazane Radnym w poniedziałek, a kolejne posiedzenie Komisji odbędzie się w czwartek 6 sierpnia 2026 r. Przewodnicząca poprosiła o przygotowanie odpowiedzi w tym terminie.

4. Zapoznanie się z pismem Mieszkańców Sołectwa Kania Nowa z dnia 8 lipca 2026 r. pt. „Skarga na sposób przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego przez Komisję Rewizyjną Rady Miejskiej w Serocku oraz wniosek o ponowne zbadanie sprawy”.

Przewodnicząca Komisji Bożena Kalinowska przedstawiła punkt czwarty porządku obrad i przekazała głos Sekretarzowi.

Sekretarz Rafał Karpiński powiedział, że – w jego ocenie – adresatem tego pisma jest Komisja rewizyjna rady Miejskiej w Serocku i wyjaśnień w zakresie zarzutów zawartych w piśmie powinni udzielić członkowie Komisji Rewizyjnej, ponieważ pismo dotyczy sposobu przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego przez tę Komisję. Zaznaczył, że nie widzi w tym zakresie roli Burmistrza ani Urzędu, gdyż to Komisja Rewizyjna powinna wyjaśnić, na jakiej podstawie przygotowała swój dokument.

Radna Mirosława Beli potwierdziła, że zarzuty kierowane są przede wszystkim wobec Komisji Rewizyjnej.

Przewodnicząca Komisji Bożena Kalinowska stwierdziła, że Komisja zwróci się do Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej, oraz zapytała Radcę Prawnego, czy przy zastosowaniu wprost art. 229 KPA skarga nie powinna zostać przekazana Wojewodzie.

Radca Prawny Stanisław Paszkowski wyjaśnił, że jest to zagadnienie problematyczne. Poinformował, że zapoznał się z różnymi interpretacjami oraz z rozstrzygnięciem nadzorczym zapadłym w podobnej sprawie. Wskazał, że w przypadku skarg na całą Radę organem właściwym jest Wojewoda, który sprawuje nadzór nad Radą, natomiast nadzór nad komisjami sprawuje Rada Miejska. W odniesieniu do skarg na poszczególnych radnych właściwy nie jest ani Wojewoda, ani Rada. W rozpatrywanej sprawie mamy do czynienia ze skargą na pracę Komisji Rewizyjnej, a skoro ustawodawca przewidział ustawowe funkcjonowanie Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, to kompetencje opiniodawcze w tym zakresie przysługują tej Komisji. Radca Prawny podzielił stanowisko Sekretarza w zakresie, w jakim wyjaśnienia powinna przedstawić Komisji Skarg, Wniosków i Petycji sama Komisja Rewizyjna. Podkreślił, że ostatecznej, całościowej oceny dokona Rada Miejska, natomiast stanowisko Komisji ma charakter opinii.

Przewodnicząca Komisji Bożena Kalinowska zapytała, czy mowa o rozstrzygnięciu nadzorczym Wojewody Łódzkiego, wskazując, że również do takiego rozstrzygnięcia dotarła.

Radca Prawny Stanisław Paszkowski potwierdził i wyjaśnił, że w tamtej sprawie sprawa została przekazana Wojewodzie według właściwości, natomiast Wojewoda uznał, że nie jest właściwy do rozpatrzenia skargi na komisję rady, gdyż leży to w kompetencji rady gminy.

Radna Mirosława Beli wskazała, że z materiałów, z którymi się zapoznała, wynika, iż art. 229 KPA znajduje tu zastosowanie, a zatem sprawą powinna zająć się Rada Miejska, natomiast zadaniem Komisji Skarg, Wniosków i Petycji jest przygotowanie odpowiednich materiałów dla Rady, tj. wydanie opinii po dokładnym zapoznaniu się ze skargą i zarzutami wobec Komisji Rewizyjnej. Radna zgłosiła, że dwóch członków Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, będących jednocześnie członkami Komisji Rewizyjnej, powinno zostać wyłączonych z rozpatrywania tej sprawy. Zgłosiła ponadto wniosek o zaproszenie na kolejne posiedzenie Komisji Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej celem złożenia wyjaśnień oraz wskazała na możliwość odsłuchania nagrania, ponieważ w skardze podniesiono zarzut niezgodności protokołu Komisji Rewizyjnej z przebiegiem posiedzenia utrwalonym na nagraniu.

Przewodnicząca Komisji Bożena Kalinowska, wobec braku dalszych zgłoszeń, przyjęła wniosek Radnej Mirosławy Beli o zaproszenie Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej na kolejne posiedzenie Komisji wyznaczone na czwartek za tydzień, a następnie zapytała o możliwość zweryfikowania protokołu z nagraniem.

Radna Mirosława Beli zapytała, czy nagrania nie są przechowywane przez określony czas, zwracając uwagę, że posiedzenia komisji nie są transmitowane online, lecz nagrywane, oraz czy nie obowiązuje określony termin ich przechowywania. Wskazała, że Komisja zatwierdza protokoły sporządzone nawet sprzed czterech miesięcy, jak w

przypadku dzisiejszego przyjęcia protokołu z 4 maja, i w razie wątpliwości brak jest materiału, do którego można się odnieść.

Sekretarz Rafał Karpiński wyjaśnił, że statut gminy nie przewiduje obecnie archiwizowania i przechowywania nagrań z posiedzeń komisji. Nagranie stanowi wyłącznie narzędzie pomocnicze służące Biuru Rady do sporządzenia protokołu. Po przyjęciu protokołu nagranie jest kasowane. Wskazał, że jeżeli obowiązek taki zostanie umocowany w statucie Miasta i Gminy Serock, nagrania będą przechowywane i będą mogły służyć wyjaśnianiu tego rodzaju sytuacji. Po przyjęciu protokołu nagranie jest kasowane.

Radna Mirosława Beli stwierdziła, że z materiałów, z którymi się zapoznała, wynika, iż katalog dokumentów ma charakter otwarty, a nagranie powinno być udostępniane na wniosek i nie musi to być zapisane w statucie. Podniosła, że nagranie jest w pewnym sensie dokumentem, do którego powinna istnieć możliwość odwołania się, gdyż w przeciwnym razie każdy protokół można zakwestionować jako pozbawiony potwierdzenia i stanowiący wyłącznie interpretację osoby sporządzającej.

Sekretarz Rafał Karpiński odpowiedział, że temu właśnie służy procedura zatwierdzania protokołu na kolejnym posiedzeniu – przed przyjęciem protokołu, w razie wątpliwości, można odsłuchać nagranie i wyjaśnić wątpliwości. Po przyjęciu protokołu brak jest natomiast podstaw do dalszego przechowywania nagrania, tym bardziej że nie jest to umocowane w statucie. Wskazał, że po ewentualnym wprowadzeniu takiej regulacji do statutu plik z nagraniem będzie mógł być traktowany w pewnym sensie jako dokument.

Radna Mirosława Beli podniosła, że stanowisko to jest wewnętrznie sprzeczne, ponieważ dzisiaj Komisja zatwierdzała protokół z 4 maja i gdyby przed posiedzeniem zgłosiła wątpliwości oraz wniosła o odsłuchanie nagrania, nie byłoby to możliwe. Wskazała, że przy tak długim odstępie czasu nierealne jest, aby uczestnicy pamiętali dokładnie treść swoich wypowiedzi, a możliwość weryfikacji nie istnieje.

Sekretarz Rafał Karpiński zgodził się, że przed przyjęciem protokołu nagranie może służyć wyjaśnieniu wątpliwości, natomiast po przyjęciu dokumentu – czy to przez Komisję, czy przez Radę Miejską – brak jest podstawy do przechowywania pliku, przy czym wątpliwości można zgłaszać do momentu przyjęcia protokołu.

Przewodnicząca Komisji Bożena Kalinowska podsumowała, że Komisja zaprosi Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej na posiedzenie oraz że wystosuje do niego wniosek o odniesienie się do zarzutów zawartych w przedmiotowej skardze. Wobec braku dalszych zgłoszeń zamknęła dyskusję w tym punkcie.

5. Zapoznanie się z petycją Mieszkańców z dnia 10 lipca 2026 r. pt. „Petycja w sprawie zmiany zasad odbioru bioodpadów na terenie Miasta i Gminy Serock”.

Przewodnicząca Komisji Bożena Kalinowska przedstawiła punkt piąty porządku obrad i przekazała głos Sekretarzowi.

Sekretarz Rafał Karpiński poinformował, że petycja została opatrzona datą 10 lipca, przy czym nie dysponuje w tej chwili informacją o dacie jej wpływu do Urzędu, co jednak nie jest kwestią sporną. Wskazał, że jako podstawę prawną powołano ustawę o petycjach, a petycja zawiera osiem wniosków, które wymienił tytułami:

1. dopuszczenie worków kompostowalnych i papierowych,
2. dostosowanie odbioru do sezonowych ilości bioodpadów,
3. możliwość przekazywania bioodpadów w wiązkach,
4. uwzględnienie zróżnicowania nieruchomości,
5. rozwiązania dla terenów o utrudnionym dostępie,
6. rzeczywiste konsultacje społeczne,
7. zapobieganie wykluczeniu mieszkańców,
8. zapewnienie pełnej transparentności.

Sekretarz wskazał, że dalej petycja zawiera uzasadnienie, a wnioskodawczynie podały, że podpisy znajdują się u Przewodniczącego Rady Miejskiej. Zaznaczył, że jest to kolejne pismo dotyczące gospodarki bioodpadami, a wiele kwestii zostało już wyjaśnionych, w tym w formie uchwały Rady Miejskiej. W związku z tym konieczna jest weryfikacja punkt po punkcie, które zagadnienia zostały już definitywnie rozstrzygnięte, a które wymagają ponownej analizy. Sekretarz wniósł o wystąpienie do Burmistrza o przygotowanie pisemnego stanowiska w tej sprawie.

Radna Mirosława Beli stwierdziła, że jest to kolejna petycja i zapowiedziała, że będą następne. Wyraziła nadzieję, że worki papierowe i kompostowalne zostaną wprowadzone, wskazując, iż nie jest to rozwiązanie nadzwyczajne. Podniosła, że firma działająca na terenie Serocka, inna niż podmiot, z którym Urząd ma podpisaną umowę, odbiera bioodpady w workach – i nie są to worki biokompostowalne ani papierowe – pobierając za to od mieszkańców wysokie opłaty. Wskazała, że problem dotyczy zwłaszcza właścicieli dużych działek oraz osób starszych, które nie mają możliwości dowiezienia odpadów do PSZOK-u z uwagi na brak odpowiedniego samochodu lub przyczepy, a koszt wynajmu również stanowi obciążenie, wobec czego wolą zapłacić firmie. Radna podniosła, że odpady w workach odbiera nieoficjalnie również podmiot, z którym gmina ma zawartą umowę, co jej zdaniem tworzy niepotrzebnie szarą strefę. Oceniła, że dopuszczenie worków kompostowalnych i papierowych byłoby niewielkim

ukłonem w stronę mieszkańców, którzy sami chcą je kupować, wobec czego koszt dla Urzędu byłby żaden, a porządek na terenie gminy większy – obecnie wciąż wystawiane są brązowe worki, co nie wygląda estetycznie. Zaproponowała, aby ewentualnie ustalić odbiór w workach kompostowalnych lub papierowych choćby raz na kwartał, zamiast forsować wyłącznie pojemniki bez dyskusji z mieszkańcami.

Przewodnicząca Komisji Bożena Kalinowska poinformowała, że przeanalizowała petycję i porównała ją z wcześniejszymi rozstrzygnięciami Komisji przyjętymi w formie uchwały, wskazując, że część punktów została już rozpatrzona, w tym część pozytywnie. Zapytała Radnych, czy Burmistrz ma odnieść się ponownie do wszystkich punktów, czy wyłącznie do tych, które nie były dotąd rozpatrywane.

Radna Magdalena Jakubowska-Gniadek wskazała, że największym problemem jest częstotliwość odbioru, która – zgodnie z harmonogramem – wynosi dwa razy w miesiącu, podczas gdy mieszkańcy zgłaszają, że jest to zbyt rzadko. Wyraziła wątpliwość, czy okresowa możliwość odbioru w workach cokolwiek zmieni, skoro odpady składowane przez dłuższy czas ulegają rozkładowi. Zaproponowała rozważenie zwiększenia częstotliwości odbioru, co ułatwiłoby współpracę pomiędzy mieszkańcami a firmą odbierającą odpady.

Przewodnicząca Komisji Bożena Kalinowska wskazała, że nie uzyskała odpowiedzi na pytanie o zakres wystąpienia, i doprecyzowała, że punktami dotychczas nierozpatrywanymi, stanowiącymi nowe wnioski petycji, są: punkt 1 – dopuszczenie worków kompostowalnych i papierowych, punkt 3 – możliwość przekazywania bioodpadów w wiązkach, punkt 7 – zapobieganie wykluczeniu mieszkańców oraz punkt 8 – zapewnienie pełnej transparentności. Pozostałe punkty zostały wcześniej rozpatrzone.

W związku z brakiem głosów radnych Przewodnicząca poprosiła o przygotowanie stanowiska w zakresie wskazanych punktów oraz o przekazanie odpowiedzi do poniedziałku, tak aby Radni otrzymali je wraz z zaproszeniem na posiedzenie Komisji w czwartek 6 sierpnia 2026 r.

6. Sprawy różne.

Przewodnicząca Komisji Bożena Kalinowska otworzyła punkt „Sprawy różne" i wobec zgłoszenia mieszkanki udzieliła jej głosu.

Mieszkanka odniosła się do kwestii poruszonych przez Sekretarza w związku z przebiegiem zebrania wiejskiego:

1. W zakresie decyzji i odmów dopisania do spisu wyborców wskazała, że może podać przykład wraz z adresem – mieszkaniec otrzymał w Urzędzie informację, że musi się zameldować oraz dodatkowo udać się do Warszawy w celu wykreślenia z rejestru

wyborców, przy czym nie było to w dniu poprzedzającym zebranie. Podniosła, że osoba ta nie otrzymała informacji o możliwości podpisania oświadczenia na zebraniu, w związku z czym w ogóle na zebranie nie przyszła.

2. W zakresie zarzutu odebrania mikrofonu wskazała, że sytuacja ta miała miejsce, gdy po raz trzeci zadano Pani Sołtys pytanie, dlaczego złożyła do gminy dokumentację niezgodną z wolą mieszkańców. Wówczas Burmistrz odebrał mikrofon i stwierdził, że nie ma to już znaczenia oraz że przystępuje się do głosowania, wobec czego odpowiedź na to pytanie nie została udzielona. Zaznaczyła, że pytanie po raz trzeci zadała osoba obecna na dzisiejszym posiedzeniu.

3. W zakresie weryfikacji przez komisję skrutacyjną podniosła, że osoby sprawdzające uczestników nie były mieszkankami sołectwa, lecz pracownicami gminy. Wskazała na przypadki, w których osoba podająca ulicę była pytana o imię i okazywało się, że jest to inna osoba niż wskazana, a mimo to możliwe było potwierdzenie tożsamości i – przy panującym zamieszaniu – ponowne przystąpienie do głosowania w imieniu kolejnych osób.

4. W zakresie dyżuru umożliwiającego weryfikację wskazała, że mieszkańcy od razu zgłaszali zastrzeżenia wobec osób, co do których mieli pewność, że nie są mieszkańcami, jednak nikt nie poinformował ich o możliwości weryfikacji w ramach dyżuru; w odpowiedzi usłyszeli jedynie, że dana osoba podpisała oświadczenie i ponosi odpowiedzialność karną. Podniosła, że kwestia odpowiedzialności karnej została przez te osoby wyśmiana.

5. Zwróciła uwagę na brak reakcji prowadzącego zebranie oraz Burmistrza na wulgaryzmy kierowane pod adresem mieszkańców, oceniając, że zebranie nie powinno przebiegać w taki sposób.

Wobec braku dalszych zgłoszeń Przewodnicząca zamknęła ten punkt porządku obrad.

7. Zakończenie posiedzenia.

Przewodnicząca Komisji Bożena Kalinowska stwierdziła wyczerpanie porządku obrad i zamknęła posiedzenie.

Przewodnicząca

Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

Bożena Kalinowska

Przygotował: Patrycja Seroka